

KS. GRZEGORZ BACHANEK

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

OJCIEC JACEK SALIJ – CHRYSOLOGIA WSŁUCHUJĄCA SIĘ W PISMO ŚWIĘTE

Słowa kluczowe: Chrystus, chrystologia, Pismo Święte, Salij, Ojcowie Kościoła, ressourcement, nominalizm

1. Wprowadzenie. 2. Biblia jako droga do poznania Jezusa Chrystusa. 3. Otwieranie się Biblii czytanej w wierze Kościoła. 4. Towarzystwo Chrystusowi w modlitwie. 5. Duchowe i moralne warunki poznania Jezusa. 6. Aktualność biblijnej chrystologii. 7. Czytanie Biblii jako spotkanie z Chrystusem. 8. Problem zniekształcania Pisma Świętego. 9. Zwrócenie uwagi na teksty Pisma Świętego pomijane przez innych teologów. 10. Ludzkie wątpliwości czytelników Ewangelii jako inspiracja w poszukiwaniu prawdy o Chrystusie. 11. Próba dialogu z człowiekiem niewierzącym. 12. Zakończenie

1. WPROWADZENIE

Ojciec Jacek Salij OP to znakomity polski teolog, długoletni profesor UKSW. Urodził się w 1942 r. na Wołyniu jako jedno z dziesięciorga rodzeństwa. W 1957 r. wstąpił do zakonu dominikanów. Po obronie doktoratu rozpoczął pracę na ówczesnej Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Przez całe życie angażował się w pracę duszpasterską jako rekolekcjonista, duszpasterz akademicki, opiekun Sekcji Kultury warszawskiego Klubu Inteligencji Katolickiej, duszpasterz środowisk nauczycielskich związanych z Solidarnością, ceniony spowiednik. W latach siedemdziesiątych nawiązał kontakty z ludźmi ówczesnej opozycji z KOR, ROPCIO czy RMP. Przez kilka dekad odpowiadał na listy „szukającym drogi” w dominikańskim miesięczniku „W drodze”. Niezwykle ważna dla niego była i jest obrona życia nienarodzonych¹.

¹ Por. Z. Fenrych, *Nadzwyczaj skromny łobuz... Ojciec Jacek Salij OP*, w: *Credo Domine. Ad iuua incredulitatem meam. Księga jubileuszowa dedykowana Ojcu Profesorowi Jackowi Salijowi OP*, red. J. Kupczak, C. Smuniewski, Poznań–Kraków 2017, 15–43.

Biorąc pod uwagę wysoki poziom warsztatu teologicznego tego autora i jego znaczące oddziaływanie szczególnie w Polsce, zaskakująco niewiele prac zostało poświęconych teologii polskiego dominikanina, a żadna z nich nie jest poświęcona jego chrystologii².

Jest autorem wielu artykułów podejmujących problematykę chrystologiczną zarówno w sposób ściśle naukowy, jak i bardziej popularny. Teologia o. Salija ma kształt chrystocentryczny. Chrystus jest obecny w jego rozważaniach o Kościele, o sakramentach, o życiu wiecznym, o moralnych wymogach życia chrześcijańskiego. Poniższy artykuł stanowi próbę ukazania roli Pisma Świętego w sposobie uprawiania chrystologii przez tego teologa.

2. BIBLIA JAKO DROGA DO POZNANIA JEZUSA CHRYSTUSA

Odpowiadając na wątpliwości człowieka wierzącego związane z różnicami przekładów biblijnych czy różnorodnością interpretacji Pisma Świętego, o. Jacek wskazuje przede wszystkim na Chrystusa jako pełnię Objawienia i Prawdę. Pismo Święte prowadzi do Chrystusa. Będąc słowem Bożym, pozostaje niezgłębione, niemożliwe do ogarnięcia w pełni przez człowieka. Stąd możliwa jest wielość interpretacji tego świętego tekstu³. Podobne ujęcie spotykamy u J. Ratzingera, wskazującego, że Biblia poświadcza Objawienie, ale nie zamyka w sobie Objawienia, dzięki czemu tekst biblijny może powiedzieć więcej, niż mógł pomyśleć jego ludzki autor⁴.

Teolog często wskazuje na związek Starego Testamentu z Chrystusem. Podkreśla, że odrzucając Stary Testament, odrzucamy Chrystusa, który urodził się w konkretnym narodzie. Chrystus często odwoływał się do tekstów biblijnych. Widział w nich godne najwyższego szacunku słowo Boże. Odślaniał wcześniej nieprzeczuwane głębie Pisma (Łk 24, 32). Wielokrotnie wskazywał, jak Stary Testament pomaga przybliżyć się do tajemnicy Jego osoby (Łk 24, 25–27), Jego godności mesjańskiej (Łk 4, 17–21), Jego śmierci i zmartwychwstania (Mt 12, 40), a nawet boskości (Mt 22, 44n). O obecności Jezusa w Starym Testamencie częściej jeszcze mówili autorzy ksiąg Nowego Testamentu. Stary Testament, czytany z Jezusem, przestaje być przed nami zasłonięty, otwiera swój sens, odkrywa nieoczekiwane bogactwo, staje się wiecznie nowy. Powinniśmy *czytać Stary Testament u stóp Jezusa*⁵. Spotykamy u Profesora mocne przekonanie, że wszystko w Starym Testamencie prowadzi do Jezusa Chrystusa⁶. Rozwija on w ten sposób m.in. refleksję o Jezusie jako Goelu czy o prawdziwym następcy Mojżesza.

² Por. J. Szymik, *Delectatio et decor ordinis: o teologii Jacka Salija OP*, *Warszawskie Studia Teologiczne* 32/4 (2019); C. Smuniewski, *Chrześcijaństwo o wojnie. Refleksje inspirowane poszukiwaniem i „odpowiedziami” ojca profesora Jacka Salija OP*, w: *Credo Domine...*, dz.cyt., 495–509; P. Beyga, *Jacka Salija współczesna apologia Kościoła*, *Teologia w Polsce* 12/1 (2018), 169–180; W. Surówka, *Polska Ojca Jacka*, w: *Credo Domine...*, dz.cyt., 527–541.

³ Por. J. Salij, *Nadzieja poddawana próbom*, Poznań 1995, 29–32.

⁴ Por. J. Ratzinger, *Słowo Boga. Pismo – Tradycja – Urząd*, Kraków 2008, 120.

⁵ Por. J. Salij, *Nadzieja poddawana...*, dz.cyt., 33–38.

⁶ Por. J. Salij, *Tajemnice Biblii*, Poznań 2003, 98.

Nierzadko Profesor sięga do tekstu oryginalnego Pisma Świętego, zwracając uwagę na niedoskonałość polskiego przekładu. Rozważając tekst Mt 24, 28, zdecydowanie nie zgadza się z tłumaczeniem „Gdzie jest padlina, tam się i sępy zgromadzą”. Przypomina, że *to. ptw/ma* odnosi się w Nowym Testamencie zawsze do czcigodnych zwłok ludzkich, a nigdy do pozostałości zwierząt. W słowach Ewangelii dostrzega Chrystusową obietnicę cielesnej obecności Pana, spełniającą się w sakramencie Eucharystii. Jak pisze, właściwym tłumaczeniem powinno być: „Gdzie jest Ciało, tam i orły się zlecą” (Mt 24, 28)⁷.

Charakterystyczne dla o. Salija nie jest skupianie się na jednym biblijnym fragmencie, ale szukanie prawdy w całym Piśmie Świętym, wrażliwość na biblijne wydarzenia, pojęcia, obrazy, symbole, aluzje. Stara się pochylić nad konkretnym słowem, badać kontekst, kojarzyć fragment z innymi biblijnymi wydarzeniami i sformułowaniami, odkrywać kolejne warstwy na pozór banalnego tekstu⁸. Wskazując na możliwość podejmowania przez ludzi różnych form pośrednictwa zbawczego, odwołuje się do nakazów Chrystusa dotyczących świadectwa o Nim całemu światu (Dz 1, 8), udzielania sakramentu chrztu (Mt 28, 19) i Eucharystii (Łk 22, 19), modlitwy za czyniących zło (Mt 5, 44). Zwraca uwagę na opisane przez autorów Nowego Testamentu sytuacje ludzkiego pośredniczenia w spotkaniu z Jezusem, np. Andrzeja w odniesieniu do jego brata Szymona Piotra (J 1, 41–42). Zwraca uwagę na sposób wypowiedzi Pisma Świętego, które z jednej strony przypisuje jakiś przymiot czy działanie jedynie Bogu, a z drugiej w innych fragmentach odnosi ten przymiot także do ludzi. Przykładowo Apokalipsa pisze o świętości jako przymiocie samego Boga (Ap 15, 4), a równocześnie w wielu fragmentach nazywa ludzi świętymi (np. Ap 8, 3)⁹.

Ojciec Salij jest jednak daleki od absolutyzacji Biblii. Podkreśla pierwszeństwo Chrystusa. To Pan osobiście nauczył nas traktować księgi Starego Testamentu jako Pismo Święte. To we wspólnocie wierzących w Chrystusa zostały napisane poszczególne księgi Nowego Testamentu. To Bóg sprawił, że nie tylko powstały, ale zostały też rozpoznane przez Kościół jako słowo Boże. Przekonanie o świętości Pisma Świętego jest konsekwencją wiary w Chrystusa Zbawiciela, a nie odwrotnie¹⁰. Chrześcijaństwo nie jest religią Księgi¹¹. Co ciekawe, teolog wydaje się nie nazywać Pisma Świętego duszą teologii¹², ale to określenie, chociaż z ostrożnym dodatkiem *niejako*, stosuje wobec wiary¹³. Chce chyba w ten sposób wskazać, że aprobata zdań wyrażających Boże objawienie jest dopiero początkiem, a zasadniczym zadaniem człowieka wierzącego, a w szczególności teologa, jest realne zbliżanie się do Chrystusa. Oczywiście Pismo Święte jest dla niego tekstem natchnionym,

⁷ J. Salij, *Dylematy...*, dz.cyt., Poznań 1994, 64.

⁸ Por. J. Salij, *Słowo wstępne*, w: *Tomasz z Akwinu, Ewangelia Ojców Kościoła*, Poznań 2001, 5.

⁹ Por. J. Salij, *Wszelobocna miłość*, Poznań 2011, 109–111.

¹⁰ Por. J. Salij, *Tajemnice...*, dz.cyt., 13–15.

¹¹ Por. J. Salij, *Wszelobocna...*, dz.cyt., 131.

¹² Cenne rozważania o Piśmie Świętym jako duszy teologii J. Ratzingera sformułował P. Przyślak. Por. P. Przyślak, *Via Biblica*, w: *Via Benedicta. The scholarly method of Joseph Ratzinger – Benedict XVI*, ed. B. Ferdek, W. Trojnar, Wrocław 2019, 23–25.

¹³ Por. J. Salij, *Wiara i teologia*, Poznań 2017, 74.

słowem Bożym, które prowadzi refleksję teologiczną i w żaden sposób nie jest równoważne innym tekstom ludzkiej kultury.

3. OTWIERANIE SIĘ BIBLIJ CZYTANEJ W WIERZE KOŚCIOŁA

Teolog podkreśla, że rozumienie zapieczętowanej księgi Biblii staje się możliwe w wierze Kościoła¹⁴. Bóg żywy daje nam dostęp do swojego słowa. Dzięki temu Bożemu działaniu możliwa jest paradoksalna sytuacja, w której głęboko wierzący analfabeta może lepiej rozumieć słowo Boże niż wykształcony biblista czy sławny teolog¹⁵. Ojciec Salij zachęca do uczciwego i rzetelnego poznawania Chrystusa w Piśmie Świętym ale tak, by nie ulec postawie dezorientacji wobec sprzecznych opinii naukowych autorytetów. Także człowiek niemający specjalistycznej wiedzy, a nawet wręcz dostępu do pisanego tekstu Pisma Świętego, może w sposób autentyczny poznać Chrystusa.

Szczególnymi świadkami tej wiary Kościoła i przewodnikami w rozpoznawaniu Jezusa na kartach Biblii są Ojcowie Kościoła. Rozważając teksty Pisma Świętego dotyczące zstąpienia Chrystusa do otchłani (1 P 3, 18–22; Ef 4, 8–10; Hbr 11, 39n; Ap 1, 18), teolog nie przypisuje ich nadmiarowi wyobraźni pierwszych chrześcijan, ale, odwołując się do św. Ireneusza, Klemensa z Aleksandrii i Orygenesza, dostrzega w biblijnych obrazach pragnienie przekazania prawdy o zbawieniu Chrystusa, które objęło ludzi także z pokoleń Go poprzedzających. Nie w sposób automatyczny, a na zasadzie wolnego wyboru każdego człowieka, który je rzeczywiście przyjął¹⁶. Ważną rolę w teologicznej refleksji zajmuje szczególnie myśl Orygenesza o Panu, który „przebywał wśród pozbawionych ciała dusz, przyciągnął ku sobie te spośród nich, które tego chciały albo o których znanym sobie sposobem wiedział, że są tego godne”¹⁷. Teolog przyznaje się do swoich trudności w odczytaniu fragmentu Ewangelii Jana (9, 6n.). Opis błota ze śliny nakładanego na oczy niewidomego raził poczucie smaku. Dopiero komentarz św. Ireneusza pozwolił dostrzec tutaj prawdę o Synu Bożym, odwołującego się do pierwszego stworzenia człowieka i dopełniającego tego dzieła. Boski Garniarz przychodzi, by w sakramencie chrztu rozpocząć dzieło nowego stworzenia, by naprawić to, co człowiek zdeformował w sobie przez grzech¹⁸.

Obok Ojców Kościoła, a szczególnie św. Augustyna, przewodnikiem Profesora jest św. Tomasz z Akwinu. Nie bez powodu teolog dokonał wyboru i przekładu z Tomaszowego dzieła *Catena aurea*¹⁹.

Za Ojcami Kościoła dominikanin stara się odkrywać czworakie znaczenie tekstu biblijnego. Bezpośredni sens tekstu otwiera na sens alegoryczny, pozwalający odczytywać Stary Testament jako zapowiedź Nowego, sens anagogeniczny umożliwiający

¹⁴ Por. J. Salij, *Tajemnice...*, dz.cyt., 5.

¹⁵ Por. J. Salij, *Nadzieja poddawana...*, dz.cyt., 30–33.

¹⁶ Por. J. Salij, *Tajemnice...*, dz.cyt., 25–26.

¹⁷ Orygenes, *Przeciw Celsusowi*, Warszawa 1986, 116.

¹⁸ Por. J. Salij, *Wiara na co dzień*, Poznań 1991, 36–38.

¹⁹ Por. Tomasz z Akwinu, *Ewangelia Ojców Kościoła*, tł. J. Salij, Poznań 2001.

odkrywanie Nowego Testamentu jako zapowiedzi życia wiecznego i sens moralny odnoszący wydarzenia dotyczące Chrystusa do Chrystusowego Ciała i poszczególnych członków²⁰.

4. TOWARZYSZENIE CHRYSZTUSOWI W MODLITWIE

Nawiązując do Łukaszewego opisu Przemienienia na Górze (Łk 9, 28–32), teolog zwraca uwagę na początkową postawę Piotra, Jakuba i Jana, którzy nie potrafili towarzyszyć Jezusowi w Jego modlitwie, zmęczeni zasnęli i stąd mogli być świadkami tylko cząstki niezwyklego wydarzenia. Autor widzi w tym przyczynę załamania się w wierze najbliższych uczniów w Wielki Piątek. Ale przede wszystkim dostrzega wezwanie do tego, byśmy wpatrywali się w oblicze Chrystusa obecnego w Piśmie Świętym, czyniącego cuda, nauczającego, rozmawiającego z ludźmi czy cierpiącego na krzyżu²¹. Pismo Święte zachęca nas do towarzyszenia Jezusowi w modlitwie i przez to do głębszego rozpoznawania rysów Jego oblicza. Poznanie autentycznego obrazu Pana nie jest możliwe bez modlitwy.

J. Salij podkreśla znaczenie modlitwy Jezusa. Istotnym dla posługi mesjańskiej Pana wydarzeniom towarzyszyła modlitwa. Tak było przy chrzcie w Jordanie, rozpoczynającym Jego publiczną działalność, przy wyborze Dwunastu, przy wyznaniu przez uczniów w Jezusie Mesjasza i Syna Bożego, na Górze Przemienienia, w Ogrodzie Oliwnym czy na Krzyżu. Odwołując się do Łk 5, 15–16 teolog wskazuje, że dla Jezusa modlitwa była nawet ważniejsza niż głoszenie Dobrej Nowiny²².

Jezus nie tylko modlił się za nas, ale także za samego siebie. W Ogrodzie Oliwnym prosił o wypełnienie swojej misji i zrealizowanie swojego człowieczeństwa. Skoro modlitwa stanowi najwyższy przejaw bycia człowiekiem, to także dla Wcielnego Syna Bożego była konieczna do pełnego urzeczywistnienia człowieczeństwa²³.

5. DUCHOWE I MORALNE WARUNKI POZNANIA JEZUSA

Teolog podkreśla, że Ewangelie nie zajmują się Osobą Jezusa Chrystusa z pozycji obojętnego obserwatora. Wskazują, że prawdy o Nim nie wolno głosić w oderwaniu od miłości Ojca, który Go posłał (J 3, 16), miłości, w której sam Jezus wypełnia swoją misję (J 13, 1) i wreszcie radykalnej miłości, której oczekuje od nas (Mt 10, 37)²⁴. Wniosek dominikanina brzmi: „O Jezusie powinno się mówić z perspektywy kogoś, kto naprawdę kocha oraz pragnie kochać Go jeszcze więcej i więcej”²⁵. Chociaż w tym fragmencie teolog skupia się na przekazywaniu wiary, mówieniu

²⁰ Por. J. Salij, *Słowo wstępne*, w: *Tomasz z Akwinu*, dz.cyt., 11.

²¹ Por. J. Salij, *Tajemnice...*, dz.cyt., 220–222.

²² Por. J. Salij, *Wiara i teologia*, Poznań 2017, 185–190.

²³ Por. tamże, 190–191.

²⁴ Por. J. Salij, *Dziela wybrane*, t. III, *Nasza wiara*, Warszawa 2021, 277.

²⁵ Tamże, 277.

o Chrystusie, głoszeniu Go, to przynajmniej implicite wskazuje, że także sam proces poznania autentycznego Jezusa nie może dokonać się w izolacji od pragnienia bliskości, zdumienia miłością Pana oraz dążenia do coraz pełniejszej odpowiedzi.

Spojrzenie Profesora wydaje się próbą polemiki z oświeceniowym ideałem nauki, żądającym postawy chłodnego niezaangażowania, mającego umożliwić osiągnięcie w pełni obiektywnych rezultatów. Jednak współcześnie nawet w historiografii pojawia się pogląd, że tzw. „obiektywny obserwator” nie jest w stanie poprawnie zinterpretować postaw, uczuć, motywów i celów badanej osoby. Poprawna interpretacja wymaga pewnego dostrojenia się do osoby z przeszłości, poszukiwania duchowego pokrewieństwa²⁶.

Ojciec Salij uważa, że próba wyłącznie pozytywnego wykładu na temat Chrystusowego odkupienia nie jest czymś właściwym. Dostrzega pokusę redukcji chrześcijaństwa do poziomu religii naturalnej, w której brakuje głębszej świadomości grzechu, a równocześnie pragnienia bliskości Boga. Człowiek, który uważa siebie za fundamentalnie sprawiedliwego, nie dostrzega niszczących skutków własnej grzeszności. Uleganie przez chrześcijanina religijności pogańskiej prowadzi do rozumienia zbawienia jedynie jako nieokreślonego szczęścia wiecznego²⁷. Świadomość własnej grzeszności otwiera na spotkanie z Panem. Przemilczanie kwestii grzeszności uniemożliwia zrozumienie, czym jest i po co jest odkupienie.

Omawiając spotkanie św. Augustyna z Pismem Świętym, teolog podkreśla, że autentyczny kontakt z Biblią jest możliwy tylko w postawie pokory, która umożliwia czytanie jej w wierze. A także pozwala dostrzec bogactwo, jakim nas ona przetrasta²⁸. Postawa pokory jest niezbędna, by człowiek pozwalał Pismu Świętemu korygować swoje poglądy i postawy, oczyszczać obraz Chrystusa.

W swoich rozważaniach o Jacek wydaje się wskazywać na znaczenie odwagi w poszukiwaniu prawdy o Chrystusie i formułowaniu jej w określonym kulturowym środowisku. Teolog otwarcie pisze o niezgodności wiary w Jezusa z zasadami poprawności politycznej. Żąda się od chrześcijan, by zrezygnowali z mówienia o Chrystusie jako Zbawicielu wszystkich ludzi. Chrześcijan głoszących tę prawdę oskarża się o duchową agresję wobec niechrześcijan. Ale zmuszanie chrześcijan do uznania w Chrystusie Zbawiciela tylko ludzi wierzących, oznacza zakaz wiary w Jezusa prawdziwego²⁹.

Praca moralna jest dla teologa nie mniej ważna w szukaniu Jezusa Chrystusa niż praca intelektualna³⁰. Nie wystarczy samo zaangażowanie rozumu. Konieczny jest trud podporządkowywania Chrystusowi swojego życia w jego różnych wymiarach.

²⁶ Por. R. Kereszty, *Jesus Christ. Fundamentals of Christology*, Staten Island, NY 2018, 18.

²⁷ Por. J. Salij, *Dzieła wybrane*, t. III, dz.cyt., 364–366.

²⁸ Por. J. Salij, *Tajemnice...*, dz.cyt., 31–32.

²⁹ Por. J. Salij, *Dzieła wybrane*, t. III, dz.cyt., 275–276.

³⁰ Por. J. Salij, *Eseje tomistyczne*, Poznań 1995, 142.

6. AKTUALNOŚĆ BIBLIJNEJ CHRYSOLOGII

Ojciec Salij wyraźnie dostrzega aktualność chrystologicznych wypowiedzi zawartych w Piśmie Świętym, które rozświetlają problemy współczesnego świata i poszczególnych osób. Rozważając zagadnienie sekretu mesjańskiego, zwraca uwagę na różne sytuacje, w których Jezus zabrania wyjawiania swojej tożsamości. Czyni tak nie tylko w odniesieniu do złych duchów (Mk 3, 11–12). Zabrania uzdrowionym przez siebie, a także świadkom tych wydarzeń, rozgłaszać wieści o dokonanych cudach (Mt 8, 4; Mk 7, 36). A nawet uczniom nakazuje milczenie o swojej mesjańskiej godności (Mt 16, 20; Mt 17, 9). Autor próbuje wyjaśnić te sytuacje, ale przede wszystkim odnosi je do własnego życia i do życia innych współczesnych chrześcijan. Widzi tutaj wciąż aktualne wezwanie Chrystusa, by nie głosić Go bez miłości. By nie podporządkowywać Chrystusowego orędzia ludzkim potrzebom psychicznym czy funkcjom społecznym. I wreszcie, by nie zapominać w głoszeniu Chrystusa o naszym ukierunkowaniu na życie wieczne³¹. Prawda o Chrystusie zawarta w Piśmie Świętym nie jest tylko historyczną ciekawostką czy kwestią rozwiązania czysto intelektualnego problemu, ale odnosi się do chrześcijańskiego dzisiaj, do egzystencjalnych problemów współczesnego ucznia Jezusa Chrystusa, kształtuje chrześcijańskie życie w jego wymiarze indywidualnym i społecznym.

W perspektywie ludzkiego doświadczenia beznadziejności, teolog ukazuje postać i dzieło Jezusa Chrystusa. Możemy mówić o doświadczeniu beznadziejności zarówno w perspektywie indywidualnej, rodzinnej, jak i społecznej. W perspektywie indywidualnej może to być sytuacja popełnionego zła, którego człowiek nie może naprawić (np. zabicie własnego nienarodzonego dziecka), skrajnej, chronicznej biedy, doznanej wielkiej krzywdy itp. W perspektywie społecznej może wyrażać się w przekonaniu, że nie da się postępować uczciwie, że przekupstwo jest czymś koniecznym. Społeczeństwo może nie chcieć zachować własnej tożsamości, może odcinać się od swoich historycznych korzeni. W perspektywie tych doświadczeń wyraźniej możemy dostrzec w Chrystusie pełnego mocy Syna Bożego, który każdego człowieka, ludzkie wspólnoty i całą ludzkość może wyrwać z beznadziei. Chrystus jako Bóg ma moc przemieniać rany grzechu w źródła sensu i duchowej odnowy, w pewnej analogii do ran ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Pana. Chrystus uzdolnia do odrzucenia dawnych grzechów i trzymania się przykazań. Wiara w Chrystusa chroni przed nadmiernym strachem (Mt 10, 28) i nieuzasadnionym uznaniem sytuacji za beznadziejną. Chroni także przed próbą odpowiadania na zło złem, na krzywdę nienawiścią. Najtrudniejsze sytuacje Chrystus przesyca swoją mocą i nadzieją, co nie wyklucza potrzeby naszej pracy i modlitwy³².

Podjmując najbardziej gorące zagadnienia współczesnego świata, Profesor odnosi się do osoby Jezusa Chrystusa. Jak zauważa C. Smuniewski, chrystologia stała się dla o. Salija metodą poszukiwania współczesnych ludzi. I tak, w centrum chrześcijańskiego myślenia o wojnie widzi dominikanin umierającego na krzyżu

³¹ Por. J. Salij, *Wszelobecna...*, dz.cyt., 191–195.

³² Por. J. Salij, *Rozpacz pokonana*, Poznań 1983, 54–65.

Chrystusa, walczącego ze śmiercią, zanurzonego w skutkach ludzkiego grzechu, a przecież przynoszącego pojednanie i zwycięstwo nad każdą z wojen³³.

Komentując fakt ukrzyżowania Chrystusa poza miastem (Hbr 13, 12), teolog zwraca uwagę, że za konsekwentną wiarę w Chrystusa trzeba niekiedy płacić utratą popularności, doznawanymi drwinami czy wykluczeniem z własnej społeczności³⁴.

7. CZYTANIE BIBLII JAKO SPOTKANIE Z CHRYSYSEM

„Czytanie i wpatrywanie się w Ewangelię staje się oto wspaniałą podróżą w rzeczywistość Bożej miłości, staje się prawdziwym spotkaniem z Chrystusem Zbawicielem”³⁵. Teolog porównuje święty tekst Ewangelii do okna pozwalającego odkrywać Bożą rzeczywistość, a czytanie go do pełnej przygód podróży. Spotkanie z Ewangelią staje się przebywaniem w obecności zbawiającego Boga, już teraz ukazującego swoją wspaniałość, a zapowiadającego niepojętą rzeczywistość przyszłego życia³⁶. Czytanie Pisma Świętego zostało tu ukazane jako coś radykalnie ważniejszego niż samo czytanie tekstu. Widoczny jest personalizm tego ujęcia. Czytanie nie angażuje tylko ludzkiego intelektu, ale całą ludzką osobę. Nie jest tylko jedną z form ludzkiej aktywności, ale umożliwia wyjście z egocentrycznego zamknięcia i spotkanie z Rzeczywistością. Widoczny jest też aspekt eschatologiczny tego ujęcia. To spotkanie podczas ziemskiej drogi zapowiada pełnię przyszłego życia, gdzie nie będzie już czytania i Biblii, bo człowiek będzie mógł poznać Pana „twarzą w twarz” (1 Kor 13, 12).

Personalizm przenika całą teologię o. Salija, ale szczególnie wyraźnie uwidacznia się w jego chrystologii. Osoba Jezusa Chrystusa nadaje sens ludzkiemu życiu, wyzwala z niewoli grzechu, otwiera perspektywę przepełnionego miłością przyszłego życia w zjednoczeniu z Ojcem, Synem i Duchem Świętym.

8. PROBLEM ZNIEKSZTAŁCANIA PISMA ŚWIĘTEGO

Profesor podejmuje swoją refleksję przede wszystkim w sposób pozytywny. Ale zwraca także uwagę na kwestię niewłaściwego podejścia do Pisma Świętego, które rodzi deformację obrazu Chrystusa. Występowało i występuje zjawisko przeinaczania sensu słowa Bożego tak, by znaleźć w nim uzasadnienie swoich poglądów czy postępowania. Takie próby podejmowali w pierwszych wiekach dokeci i manichejczy cytujący Ewangelię dla potwierdzenia swoich tez. Nawet astrologowie próbowali wykorzystać słowa Chrystusa. Dzisiaj podobne zjawisko występuje u grzeszników, którzy nie potrafią przyznać się do popełnionego zła i próbują swoje postawy uzasadniać poszukiwaniem głębi i doskonałości, a także nadużywając Pisma Świętego.

³³ Por. C. Smuniewski, *Chrześcijaństwo o wojnie...*, dz.cyt., 508–509.

³⁴ Por. J. Salij, *Trud wolności*, Kraków 2001, 36.

³⁵ J. Salij, *Słowo wstępne*, w: *Tomasz z Akwinu...*, dz.cyt., 6.

³⁶ Por. tamże, 5–7.

Człowiek, który porzucił żonę powołuje się na słowa Chrystusa (Łk 18, 29)³⁷. Teolog zdecydowanie ocenia taką postawę: „...oto jeszcze jeden raz ktoś torturuje słowo Boże, żeby je przymusić do poparcia swoich koncepcji”³⁸.

W dyskusji wokół *Kodu Leonarda da Vinci* teolog wskazuje, że jest to jedna z kolejnych prób stworzenia alternatywnej historii Jezusa wykluczającej Jego Synostwo Boże. Takie próby jeszcze przed edyktem mediolańskim podejmował cesarz Maksymian Daza, nakazując, by taka sfalszowana historia Jezusa była nauczana w szkołach i wymagana do nauczania się na pamięć przez dzieci. Ostatecznie sprawa sprowadza się do pytania, czy Jezus Chrystus jest Synem Bożym. Jeśli nie jest, to można stawiać najbardziej dziwaczne pytania dotyczące Jego życia, ale też nie widać powodu, dla którego mielibyśmy się aż tak bardzo interesować Jego postacią. Jeśli jest, to ludzie wszystkich pokoleń mają dostęp do zasadniczej prawdy o Nim zawartej w ewangeliach³⁹.

Z bólem dostrzega o. Salij proces zakwestionowania bóstwa Chrystusa w liberalnym nurcie protestanckiej teologii niemieckiej. Ale także związek tej deformacji obrazu Chrystusa z protestancką dyskusją z 1892 r. wokół ewentualnej nieobowiązywalności prawdy o dziewictwie Maryi⁴⁰.

Jedną z form zniekształcania Pisma Świętego jest subiektywizacja prawdy o Jezusie Chrystusie. Prawda ta ma dla chrześcijan podstawowe znaczenie, co podkreśla już św. Paweł (1 Kor 15, 17). Ta prawda dotyczy rzeczywistości a nie ludzkich poglądów. Jezus jest Synem Bożym nie dlatego, że w teologicznych dyskusjach pierwszych wieków zwyciężyli zwolennicy Jego boskości, ale dlatego, że rzeczywiście Ojciec dał ludziom swojego Jednorodzonego Syna (J 3, 16). To dzięki temu, że Zbawiciel jest naprawdę Bogiem, ludzie wszystkich pokoleń mogą mieć dostęp do Niego i do prawdy o Nim⁴¹. Czymś radykalnie obcym dla Nowego Testamentu jest sprowadzanie wiary jedynie do przekonań. Daje ona dostęp do Boga prawdziwego i umożliwia Jego realne poznanie⁴².

Dominikanin ostrzega przed nominalistyczną lekturą Pisma Świętego, co zauważa J. Szymik⁴³. Powoduje ona zatrzymanie się na tekście. Czytelnik ulegający temu sposobowi myślenia zapomina, że ta Księga otwiera na Bożą rzeczywistość. Zamiast skupienia na religijnym rozumieniu tekstu rozwija się z jednej strony fundamentalizm a z drugiej koncentracja na ludzkiej stronie tekstu biblijnego, kwestii gatunków literackich czy wiarygodności biblijnych informacji dotyczących historii⁴⁴. Wielkie pytania o Boga i o człowieka zamieniają się w kwestie ewentualnego biblijnego potwierdzenia danego dogmatu.

³⁷ Por. J. Salij, *Tajemnice...*, dz.cyt., 48–55.

³⁸ Tamże, 49.

³⁹ Por. J. Salij, *Wszelchobecna...*, dz.cyt., 72–79.

⁴⁰ Por. J. Salij, *Dziela wybrane*, t. III, dz.cyt., 343–344.

⁴¹ Por. J. Salij, *Wszelchobecna...*, dz.cyt., 91–93.

⁴² Por. J. Salij, *Dylematy...*, dz.cyt., 22. (Wiara i wierzenia)

⁴³ Por. J. Szymik, *Delectatio et decor ordinis: o teologii Jacka Salija OP*, *Warszawskie Studia Teologiczne* 32/4 (2019), 67.

⁴⁴ Por. J. Salij, *Słowo wstępne*, w: *Tomasz z Akwinu*, dz.cyt., 8–10.

9. ZWRÓCENIE UWAGI NA TEKSTY PISMA ŚWIĘTEGO POMIJANE PRZEZ INNYCH TEOLOGÓW

Okciec Salij nie pomija trudnych słów Chrystusa Pana. Zachęca do wsluchania się w słowa siedmiokrotnego „biada” skierowanego przeciw uczonym w Piśmie i faryzeuszom (Mt 23, 13–32). W tych słowach gniewu możemy rozpoznać miłość Pana, który chce ratować ludzi duchowo nieprzytomnych. Nie są to słowa potępienia, ale upomnienia skierowane do zatwardziałego serca. Nie powinniśmy tych słów wykorzystywać do osądzania innych, ale odnosić je do siebie. Rozpoznać w nich ostrzeżenie przed oddalaniem się od Boga wskutek własnych grzechów, co prowadzi do niewiary⁴⁵.

Dominikanin podkreśla starannie zaznaczoną przez ewangelistów obecność aniołów w istotnych momentach dzieła Jezusa Chrystusa. Anioł zwiastuje wciele nie Syna Bożego (Łk 1, 26nn). Aniołowie jako pierwsi radują się z narodzin Jezusa (Łk 2, 9–14). Są obecni na początku Jego publicznej działalności (Mt 4, 11). Jezus jest umacniany przez anioła podczas modlitwy w Ogrodzie Oliwnym (Łk 22, 43). Aniołowie są obecni przy grobie Zmartwychwstałego (J 20, 12) i w dniu jego wniebowstąpienia (Dz 1, 10). Według teologa świadczy to o tym, że Odkupienie nie jest tylko sprawą mieszkańców Ziemi, ale dotyczy całego wszechstworzenia. Pan Jezus poprzez obraz drabiny jakubowej zapowiada uczniom przywrócenie duchowej wspólnoty ludzi z aniołami (J 1, 51). Ale krzyż i zmartwychwstanie Chrystusa ma także bezpośrednie znaczenie dla świata stworzeń duchowych. Przyniesie pojednanie z Bogiem „tego wszystkiego, co w niebiosach” (Kol 1, 20), a więc ostateczne zagojenie ran po buncie szatana. Nie oznacza to apokastazy ale ostateczne zapanowanie miłości, która ogarnie wszystkich, którzy jej pragną⁴⁶.

Dla teologa temat aniołów stanowi równocześnie swego rodzaju odpowiedź na zarzuty np. Celsusa, który twierdził, że wiara w przyjście Syna Bożego na Ziemię miałaby być sprzeczna ze zdrowym rozsądkiem i świadczyć o skrajnej antropocentrycznej zarożumiałości chrześcijan. Chociaż Ziemia jest rzeczywiście pyłkiem w porównaniu z bezkresem kosmosu, to niepokoje dotyczące rzekomego uwikłania nowiny o znaczeniu dzieła Chrystusa w naiwny geocentryzm są związane z materialistycznym spłaszczeniem a także zapomnieniem o wyraźnym orędziu Nowego Testamentu, że dzieło Chrystusa ogarnia całą rzeczywistość, a przede wszystkim świat stworzeń rozumnych, nie tylko ludzi, ale i aniołów⁴⁷.

10. LUDZKIE WĄTPLIWOŚCI CZYTELNIKÓW EWANGELII JAKO INSPIRACJA W POSZUKIWANIU PRAWDY O CHRYSZTUSIE

Ojciec Salij z wielkim szacunkiem odnosi się do wątpliwości i pytań stawianych przez ludzi poszukujących prawdy. W szczególności podejmuje problem postawiony przez wierzącą czytelniczkę Ewangelii pytającą, jak dwunastoletni Jezus mógł

⁴⁵ Por. J. Salij, *Przystanąć w drodze*, Poznań 2014, 32–37.

⁴⁶ Por. J. Salij, *Dzieła wybrane*, t. III, dz.cyt., 332–334

⁴⁷ Por. tamże, 325–332.

wystawić swoją matkę i opiekuna na bolesne doświadczenie swojego zagubienia? Odwołując się do komentarza Orygenesa teolog wskazuje, że są w Piśmie Świętym fragmenty jakby sugerujące okrucieństwo Pana Boga i stąd będące dla chrześcijanina źródłem cierpienia. Ale wierzący człowiek nie boi się tych trudności, ufa Bogu i Jego słowu. Ból pobudza go do głębszych poszukiwań Bożej prawdy. Ten ból i poszukiwanie przypominają doświadczenie Maryi i Józefa.

Teolog porównuje ból Maryi i Józefa szukających Chrystusa do sytuacji chrześcijan, którzy przeżywają trudne doświadczenia nie odczuwając obecności Pana. Poprzez takie bolesne doświadczenie ciemności, pozornego zaginięcia Pana może dokonać się głębsze zbliżenie do Chrystusa. To doświadczenie Maryi i Józefa ma znaczenie dla naszego zbawienia. Wskazuje na absolutne pierwszeństwo Boga, na potrzebę głębszego otwarcia ludzkiej woli, ludzkiego rodzicielstwa na wolę Bożą⁴⁸. Swoje rozważania kończy teolog charakterystycznym wyznaniem: „Ogromnie jestem wdzięczny Pani za postawienie mi tego pytania. Dotąd jakoś nie uświadamiałem sobie, że aż tak wielka głębia kryje się w [tym] ewangelicznym opowiadaniu...”⁴⁹.

Dominikanin dostrzega znaczenie trudnych miejsc Pisma Świętego, fragmentów, których nie rozumiemy, które budzą nasz niepokój czy nawet zgorszenie⁵⁰. Zdaje sobie sprawę, podobnie jak ceniony przez niego F. Dreyfus, że w Piśmie Świętym występują napięcia między twierdzeniami dotyczącymi Chrystusa, które wydają się sobie przeciwstawiać, ale nie są w rzeczywistości sprzeczne⁵¹. Cierpliwe badanie takich napięć, nieuleganie pokusie łatwego ich usuwania, może przynieść cenne wyniki.

W odczytywaniu Pisma Świętego jest wierny katolickiemu „i”, a więc łączy ze sobą biblijne wypowiedzi i wątki pozornie całkowicie odmienne. W jego rozważaniach wymiar ofiary przebłagalnej Chrystusa i Jego miłości wobec Ojca i braci ściśle spletają się ze sobą⁵². Wydaje się to bardziej spójne niż w ujęciu Collinsa⁵³.

11. PRÓBA DIALOGU Z CZŁOWIEKIEM NIEWIERZĄCYM

Teologia o. Salija naznaczona jest pragnieniem otwarcia także przed człowiekiem niewierzącym wspaniałości orędzia biblijnego o Chrystusie. W dialogu ze św. Augustynem dominikanin podkreśla wielkość Wcielenia i jego znaczenie dla ludzkiej historii. Poprzez nie Bóg okazał ludziom miłość przekraczającą wszelkie wyobrażenia. Wielki Lekarz przyszedł z nieba, by zbawić grzeszników. Syn Boży stał się śmiertelny, byśmy stali się zdolnymi do życia wiecznego⁵⁴. Zwraca uwagę pragnienie przybliżenia tej prawdy człowiekowi niewierzącemu: „Sądzę, że każdy

⁴⁸ Por. J. Salij, *Pytania nieobojetne*, Lublin 2009, 80–83.

⁴⁹ Tamże, 84.

⁵⁰ Por. J. Salij, *Tajemnice...*, dz.cyt., 6.

⁵¹ Por. F. Dreyfus, *Czy Jezus wiedział, że jest Bogiem?*, Poznań 1995, 54.

⁵² Por. J. Salij, *Dzieła wybrane*, t. III, dz.cyt., 283–285.

⁵³ Por. G. O'Collins, *A Biblical, Historical, and Systematic Study of Jesus*, Oxford University Press 2013, 300–303.

⁵⁴ Por. J. Salij, *Rozmowy ze św. Augustynem*, Poznań 1997, 43–45.

niewierzący, który zechciałby rozmawiać z nami na ten temat, zgodziłby się przynajmniej z takim zdaniem: Gdyby rzeczywiście Bóg stał się dla nas człowiekiem, to w ludzkiej historii nie byłoby ważniejszego i bardziej radosnego wydarzenia⁵⁵.

Profesor próbuje rozmawiać nie tylko z wierzącymi czytelnikami Ewangelii. Wprost pisze o pragnieniu dialogu z człowiekiem, który jeszcze nie odkrył blasku prawdy o Chrystusie: „...jako teolog staram się podejmować takie tematy i w taki sposób, żeby ich ważność mógł odczuć również czytelnik niewierzący...”⁵⁶.

W dziele o Salija, a w szczególności w jego chrystologii, można dostrzec wyraźny wpływ teologicznego ruchu *ressourcement*⁵⁷. Wskazuje na to stawianie Pisma Świętego w centrum teologicznych rozważań, dowartościowanie myśli ojców Kościoła, dążenie do uprawiania teologii w kontekście modlitwy, dostrzeganie związków chrześcijaństwa ze współczesną kulturą.

12. ZAKOŃCZENIE

Pismo Święte jest dla o. Salija drogą prowadzącą ku Chrystusowi, tekstem natchnionym, najważniejszym miejscem odkrywania prawdy o Panu. Jego teksty chrystologiczne są nasycone niezliczonymi odniesieniami do Starego i Nowego Testamentu. Niemniej jednak wskazuje na radykalne pierwszeństwo Chrystusa, przypominając, że chrześcijaństwo nie jest religią Księgi.

Często sięga do ojców Kościoła, dzięki nim odkrywając głębie Pisma. Przypomina o podmiotowych warunkach poznania Jezusa w Biblii, takich jak: miłość, pokora czy odwaga. Towarzyszenie Chrystusowi w modlitwie uważa za warunek konieczny rozpoznawania Jego autentycznego oblicza. Prawdę o chrystusowym odkupieniu osadza w doświadczeniu współczesnego człowieka. Zachęca do czytania Biblii nakierowanego na osobowe spotkanie z Chrystusem. Ostrzega natomiast przed lekturą nominalistyczną, zatrzymującą się na samym tekście. Odsłania różnorodne próby zniekształcania Pisma Świętego, prowadzące do deformacji obrazu Chrystusa.

Próbuje także człowiekowi niewierzącemu wskazywać na znaczenie biblijnego orędzia o Jezusie. Ludzkie pytania i wątpliwości wierzących, czy też poszukujących wiary czytelników Ewangelii stają się dla niego inspiracją do odkrywania nowych pokładów niezgłębionej prawdy o Panu, prawdziwym Bogu i doskonałym człowieku, który przyniósł zbawienie całemu stworzeniu. Sięgając po teksty Pisma Świętego, pomijane przez innych teologów, wzbogaca chrystologiczną refleksję.

⁵⁵ Tamże, 43.

⁵⁶ J. Salij, *Dylematy...*, dz.cyt., 5.

⁵⁷ Omówienie problematyki *ressourcement* znajdujemy w pracy: *Ressourcement. A Movement for Renewal in Twentieth – Century Catholic Theology*, red. G. Flynn, P.D. Murray, Oxford University Press: New York 2012.

BIBLIOGRAFIA

- Beyga P., *Jacka Salija współczesna apologia Kościoła*, *Teologia w Polsce* 12/1 (2018), 169–180.
- O'Collins G., *A Biblical, Historical, and Systematic Study of Jesus*, Oxford University Press 2013.
- Dreyfus F., *Czy Jezus wiedział, że jest Bogiem?* Poznań 1995.
- Fenrych Z., *Nadzwyczaj skromny lobuz... Ojciec Jacek Salij OP*, w: *Credo Domine. Adiuvata incredulitate meam. Księga jubileuszowa dedykowana Ojcu Profesorowi Jackowi Salijowi OP*, red. J. Kupczak, C. Smuniewski, Poznań–Kraków 2017, 15–43.
- Ressourcement. A Movement for Renewal in Twentieth-Century Catholic Theology*, G. Flynn, P.D. Murray, Oxford University Press: New York 2012.
- Kereszty R., *Jesus Christ. Fundamentals of Christology*, Staten Island, NY 2018.
- Orygenes, *Przeciw Celsusowi*, Warszawa 1986.
- Ratzinger J., *Słowo Boga. Pismo – Tradycja – Urząd*, Kraków 2008.
- Salij J., *Dzieła wybrane*, t. III, *Nasza wiara*, Warszawa 2021.
- Salij J., *Dylematy naszych czasów*, Poznań 1994.
- Salij J., *Eseje tomistyczne*, Poznań 1995.
- Salij J., *Gwiazdy, ludzi i zwierzęta*, Poznań 2009.
- Salij J., *Nadzieja poddawana próbom*, Poznań 1995.
- Salij J., *Nasze czasy są O.K.*, Lublin 1997.
- Salij J., *Pytania nieobojętne*, Lublin 2009.
- Salij J., *Rozmowy ze św. Augustynem*, Poznań 1997.
- Salij J., *Rozpacz pokonana*, Poznań 1983.
- Salij J., *Słowo wstępne*, w: *Tomasz z Akwinu, Ewangelia Ojców Kościoła*, Poznań 2001, 5–18.
- Salij J., *Tajemnice Biblii*, Poznań 2003.
- Salij J., *Trud wolności*, Kraków 2001.
- Salij J., *Wiara i teologia*, Poznań 2017.
- Salij J., *Wiara na co dzień*, Poznań 1991.
- Salij J., *Wszelobocna miłość*, Poznań 2011.
- Smuniewski C., *Chrześcijaństwo o wojnie. Refleksje inspirowane poszukiwaniem i „odpowiedziami” ojca profesora Jacka Salija OP*, w: *Credo Domine. Adiuvata incredulitate meam. Księga jubileuszowa dedykowana Ojcu Profesorowi Jackowi Salijowi OP* (495–509). red. J. Kupczak, C. Smuniewski, Poznań–Kraków 2017, 495–509.
- Surówka W., *Polska Ojca Jacka*, w: *Credo Domine. Adiuvata incredulitate meam. Księga jubileuszowa dedykowana Ojcu Profesorowi Jackowi Salijowi OP*, red. J. Kupczak, C. Smuniewski, Poznań–Kraków 2017, 527–541.
- Szymik J., *Delectatio et decor ordinis: o teologii Jacka Salija OP*, *Warszawskie Studia Teologiczne* 32/4 (2019), 57–80.
- Tomasz z Akwinu, Ewangelia Ojców Kościoła*, tł. J. Salij, Poznań 2001.
- Przyślak P., *Via Biblica*, w: *Via Benedicta. The scholarly method of Joseph Ratzinger – Benedict XVI*, ed. B. Ferdek, W. Trojnar, Wrocław 2019, 13–32.

FR. JACEK SALIJ – CHRISTOLOGY TUNING TO
THE HOLY SCRIPTURE

Summary

The article shows the role of the Scripture in the way Christology is pursued by the prominent Polish theologian Fr. Jacek Salij. Biblical books of the Old and New Testament are at the heart of his theological thought. Through the commentaries of the Latin and Greek Fathers of the Church, he strives to uncover the depth of the Scripture. As he reads the Bible, he does not stop at the text itself, but aims

at the encounter with Jesus Christ as the person. He confronts the Holy Scripture with the questions of today's readers and the contemporary culture. In the way, he practises Christology, you can see the influence of the theological ressourcement movement. He strongly opposes a nominalistic lecture of the Bible.

Key words: Christ, Christology, Holy Scripture, Salij, Fathers of the Church, ressourcement, nominalism

Nota o Autorze

Grzegorz BACHANEK – ks. dr hab. teologii dogmatycznej, prof. ucz. na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, główne zainteresowania badawcze: teologia Josepha Ratzingera, teologia polska XIX w., spotkanie teologii z kulturą współczesną.

ORCID ID: 0000-0002-9154-2299

Kontakt e-mail: g.bachanek@uksw.edu.pl